

W poniedziałek 20 stycznia wyruszyliśmy do Zakopanego, by poszukać zimy i poszusować na nartach. Po dotarciu na miejsce zakwaterowaliśmy się w pensjonacie, w którym czekał na nas ciepły obiad. Następnie wypożyczyliśmy sprzęt, z którego korzystaliśmy przez następne dni. Wtorkowy dzień upłynął nam pod znakiem białego szaleństwa. Był pot i i upadki... ale najważniejsze, że każdy się podnosił, nie poddawał się i jechał dalej... Wniosek jest jeden - podobało się, czyli przez kolejne dni jeździmy dalej....

Oprócz przygody z nartami korzystaliśmy również z ciepłych kąpielii na basenach termalnych, a w środowy wieczór pojechaliśmy na kulig z pochodniami. Pięć dni upłynęło tak szybko, że większość z nas chciała zostać dłużej na naszym wyjeździe. Niestety trzeba było wracać bo przecież czekają na nas rodzice.....

Autor: mgr Beata Gromniak

Autor filmu: Michał Bystranowski